

Starosta z wizytą w Gminie Dębowiec

Data publikacji: 30.03.2015 16:30

Inwestycje drogowe, oświata, Szpital Śląski w Cieszynie - to tematy, które między innymi zostały poruszone na ostatniej sesji (26.03) Rady Gminy Dębowiec przez Starostę Powiatu Cieszyńskiego Janusza Króla.

W porządku obrad ostatniej sesji (26.03) Rady Gminy Dębowiec znalazł się punkt wystąpienie Starosty Powiatu Cieszyńskiego. Janusz Król mówił m.in. o budżecie oraz najważniejszych inwestycjach zaplanowanych w Powiecie. Najwięcej uwagi poświęcono kwestii dróg. Jak podkreślał Starosta, Powiat póki co skupia się na oprojektowaniu i przygotowaniu do pozyskania funduszy. W przypadku Gminy Dębowiec nie zanosi się w najbliższym czasie na żaden większy remont. Jak podkreślał Starosta przewidziane są jedynie roboty utrzymaniowe tj.: odnowienie oznakowania poziomego w centrum Dębowca, wymiana oznakowania pionowego na drodze Gumna – Dębowiec, poprawa odwodnienia, pogłębienie rowów, wycinka drzew itp. Informacja ta nie usatysfakcjonowała obecnych na sesji radnych, którzy przyznali Staroście, że czują się pominięci w tej kwestii. **Jesteśmy Gminą w Powiecie do centrum której nie da się dojechać równą drogą. Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy najbiedniejszą i najmniejszą Gminą. Chcę jednak zwrócić uwagę, iż zadaniem Powiatu jest wyrównywanie szans między gminami, a my jesteśmy na tej gorszej pozycji. Sami sobie nie damy rady jeżeli Powiat nie przyjdzie nam z pomocą. Niestety nie słyszę w Pana wystąpieniu żeby cokolwiek na naszym terenie próbowano w tej kwestii zmienić. Czy Pan widzi jakąś szansę dla nas? Nie mówię w tym roku ale w perspektywie najbliższych lat?** – pytał radny Grzegorz Greń.

Głos zabrał również Przewodniczący Rady Marian Matejczuk. **Statystyki stawiają naszą Gminę na ostatnim miejscu jeżeli chodzi o inwestycje drogowe w Powiecie.** Starosta zaznaczył, iż póki co nie chce w tej kwestii nic obiecywać. **Faktycznie jeżeli przeliczymy na kilometr to tutaj są najmniejsze te nakłady. Musimy to zmienić. Tam gdzie można to w formie nakładek, bo nie rezygnowałbym z tego sposobu naprawiania dróg. Jednak przede wszystkim ta pula środków na nakładki musi być większa, obecnie jest to 1,5 mln zł. Myślę, iż 3 – 4 mln zł pozwoliłyby żeby w każdej gminie coś zrobić. Nie chcę składać żadnych deklaracji jednak to jest kierunek którym powinniśmy podążać.**

Radny Grzegorz Cymorek zwrócił uwagę na inny bardzo ważny problem związany z bezpieczeństwem osób pieszych, które poruszają się pomiędzy miejscowością Simoradz, a Gminą Skoczów. **W miejscu biegnącym przez las Plaskowiec znacznie utrudniony jest ruch pieszych. Na wspomnianym odcinku nie ma chodnika, czy nawet pobocza, z którego mogliby korzystać piesi. Krawędzie drogi przylegają bezpośrednio do rowu. Ruch w tym miejscu odbywa się drogą, co stanowi bardzo duże zagrożenia dla zdrowia i życia. Fakt ten potęgowany jest ponadto przez brak oświetlenia ulicznego oraz niebezpieczne zakręty, znacznie ograniczające widoczność. Doszło tam już do kilku wypadków. Opisany temat od wielu lat pojawia się w trakcie różnych spotkań i dyskusji, jednak żadne działania nie zostały jeszcze podjęte. Mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców Gminy Dębowiec i Gminy Skoczów uczęszczających tą trasą proszę o interwencję** – mówił Cymorek.

Pismo tej treści radny złożył na ręce Starosty i Wójta Gminy Dębowiec. **Ponieważ znaczny fragment wspomnianego odcinka jest na terenie Gminy Skoczów pismo to pozwoliłem sobie wystosować również do Burmistrza Skoczowa.** Cymorek zaznaczył także, iż istotnym utrudnieniem w tej sprawie jest kwestia lasów państwowych. Radni pytali więc, czy mogą liczyć w tej sprawie na pomoc Powiatu chociażby przy rozmowach z nadleśnictwem, czy w kwestii projektowania. Janusz Król obiecał, iż sprawę przekaże do PZDP. Dodał jednak, iż Powiat nie buduje chodników. **Z racji tego, że potrzeby nakładek, remontu i modernizacji dróg są tak duże to kwestię budowy chodników przy naszych drogach biorą na siebie gminy. Nie uważam, iż zawsze to jest dobre rozwiązanie ale na wszystko nas nie stać. W ogóle poszedłbym w kierunku poszerzenia dróg i robienia ciągów pieszo-rowerowych. Często jest to dużo lepszym rozwiązaniem niż chodnik np. w przypadku odśnieżania, czy bezpieczeństwa rowerzystów.**

Radni pytali na sesji nie tylko o drogi. Pojawił się również temat Szpitala Śląskiego. Tutaj Starosta wskazał, iż Szpital podobnie jak pogotowie rozwija się w dobrym kierunku. Przede wszystkim podkreślał, iż nie generuje strat. Zaznaczył jednak, iż jeszcze wiele trzeba poprawić. Starosta nie pominął także szkolnictwa. Wskazał, iż Zarząd chce utrzymać obecną sieć szkół. **Jeżeli już, to pojawią się drobne korekty. Nie mamy zamiaru tworzyć nowych szkół, czy przenosić** – mówił Janusz Król.

MSZ